

## Materiały wideo na stronie internetowej gazety a stosowanie dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych.

Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (druga izba)  
z dnia 21 października 2015 r. w sprawie C347/14  
– *New Media Online GmbH*

### I. Wstęp

W dniu 21 października 2015 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: Trybunał) wydał wyrok w trybie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne austriackiego Verwaltungsgerichtshof (naczelnego sądu administracyjnego), odnoszące się do umieszczania krótkich materiałów wideo w dziale witryny gazety dostępnej w sieci Internet. Postępowanie toczące się przed sądem administracyjnym było wynikiem skargi spółki *New Media Online GmbH*, z siedzibą w Innsbrucku (Austria) na decyzję *Kommunikationsbehörde Austria* (austriackiego organu regulacyjnego) o uznaniu części usług oferowanych przez stronę skarżącą za audiowizualne usługi medialne na żądanie, objęte w konsekwencji obowiązkiem zgłoszenia przewidzianym przez właściwe przepisy krajowe.

W wyroku w sprawie *New Media Online GmbH* Trybunał stwierdził, że audycja wideo nie traci swojego charakteru audiowizualnej usługi medialnej na żądanie poprzez sam fakt umieszczenia jej w sieci Internet przez podmiot prowadzący elektroniczną wersję gazety. Decydujące znaczenie ma związek audycji wideo z tekstowym materiałem dziennikarskim. Długość audycji nie ma przy tym wpływu na określenie jej charakteru.

### II. Ustalenia wyroku

#### 1. Stan faktyczny

Orzeczenie w sprawie *New Media Online GmbH* dotyczy austriackiego rynku audiowizualnych usług medialnych na żądanie. Zgodnie z prawem austriackim, usługi tego rodzaju podlegają obowiązkowi zgłoszenia. *New Media Online GmbH* prowadzi pod adresem internetowym <http://www.tt.com> gazetę internetową „Tiroler Tageszeitung Online”. W witrynie tej znajdowało się łącze do subdomeny <http://video.tt.com>, odsyłające do strony, na której udostępniano ponad 300 materiałów wideo. Były to przygotowane przez redakcję sprawozdania o długości od 30 sekund do kilku minut. Dotyczyły różnych tematów, m.in. lokalnych wydarzeń i imprez, w tym sportowych, pytań zadawanych przechodniom na aktualne tematy. Znajdowały się wśród nich także zwiastuny filmowe, instruktaże z pracami ręcznymi dla dzieci i wybrane przez redakcję materiały wideo czytelników. Jedynie bardzo nieliczne spośród tych materiałów były związane z artykułami dziennikarskimi dostępnymi na stronie internetowej „Tiroler Tageszeitung”.

*Kommunikationsbehörde Austria* stwierdziła, że *New Media Online GmbH* organizowała audiowizualne usługi medialne na żądanie, które w świetle prawa austriackiego podlegają obowiązkowi zgłoszenia, a także restrykcjom ukształtowanym przez prawo krajowe, a odpowiadającym

wymogom dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych (dalej: Dyrektywa)<sup>1</sup>. Zdaniem organu regulacyjnego, subdomena wideo miała charakter telewizyjny i pełniła samodzielną funkcję w stosunku do pozostałej części witryny „Tiroler Tageszeitung” – podstawowym celem subdomeny było dostarczanie audycji ogółowi odbiorców w celach informacyjnych, rozrywkowych lub edukacyjnych.

*New Media Online GmbH* nie zgodziła się z tą oceną i zaskarżyła decyzję do Bundeskommunikationssenat (organu sądowego właściwego w sprawach telekomunikacji). Zdaniem spółki audycje wideo dostępne pod subdomeną to jedynie uzupełnienie jej głównej witryny, a ponadto krótkie materiały wideo nie są porównywalne pod względem treści i formy z rozpowszechnianiem telewizyjnym. Bundeskommunikationssenat skargę oddalił. Spółka odwołała się wówczas do Verwaltungsgerichtshof, który z kolei wystąpił z pytaniami prejudycjalnymi do Trybunału. W pierwszym pytaniu sąd krajowy zastanawiał się czy pojęcie „audycji” w Dyrektywie powinno być interpretowane w ten sposób, że obejmuje ono udostępnianie pod subdomeną witryny internetowej gazety krótkich materiałów wideo odpowiadających krótkim sekwencjom z wiadomościami lokalnymi, sportowymi lub rozrywkowymi. W drugim zaś – sąd krajowy zastanawiał się, na podstawie jakich kryteriów należy oceniać podstawowy cel usługi udostępniania materiałów wideo oferowanych w ramach elektronicznej wersji gazety.

## 2. Ocena Trybunału

W pierwszej kolejności Trybunał zajął się odpowiedzią na pytanie dotyczące pojęcia „audycji” w Dyrektywie. Zdaniem Trybunału przy ocenie porównywalności treści wideo dostępnych w sieci Internet z tradycyjną telewizją – do której to oceny dochodzi przy kwalifikowaniu danego materiału jako „audycji” w rozumieniu Dyrektywy – chodzi o porównywalność poszczególnych sekwencji wideo, a nie całej ich kompilacji. Nie ma przy tym znaczenia, że sekwencje wideo są krótkie, gdyż Dyrektywa w związku z pojęciem „audycji” nie określa wymogu co do czasu trwania ciągu obrazów. Zresztą oferta rozpowszechniania telewizyjnego obejmuje, obok długich i średnich, także krótkie audycje.

W analizowanym przypadku sposób wyboru materiałów wideo, oferowanych pod subdomeną wideo, nie różni się od sposobu wyboru proponowanego w ramach audiowizualnych usług medialnych na żądanie, wchodzących w zakres zastosowania Dyrektywy. Materiały te były bowiem dostępne dla internauty w wybranym przez niego momencie i na jego życzenie, w oparciu o katalog przygotowany przez podmiot zarządzający gazetą internetową, umożliwiający wyszukiwanie po rubrykach, a także według kryterium popularności lub aktualności. Trybunał zwrócił także uwagę na cel Dyrektywy, jakim jest zapobieżenie nieuczciwej konkurencji w świecie mediów ze strony audiowizualnych usług medialnych na żądanie w stosunku do tradycyjnej telewizji. W tym zakresie powinno się stosować takie same zasady wobec wszystkich podmiotów zwracających się do tych samych odbiorców.

Podsumowując tę część ustaleń, Trybunał stwierdził, że pojęcie „audycji” w rozumieniu Dyrektywy powinno być interpretowane w ten sposób, że obejmuje ono udostępnianie pod subdomeną witryny internetowej gazety krótkich materiałów wideo odpowiadających krótkim sekwencjom z wiadomościami lokalnymi, sportowymi lub rozrywkowymi.

<sup>1</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących świadczenia audiowizualnych usług medialnych (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych).

Trybunał przedstawił następnie stanowisko związane z drugim pytaniem. Zdaniem Trybunału, motywu 28. Dyrektywy, zgodnie z którym zakres jej zastosowania nie powinien obejmować elektronicznych wersji gazet i czasopism, nie należy rozumieć w ten sposób, że usługa audiowizualna powinna być systematycznie wyłączana z zakresu stosowania Dyrektywy tylko ze względu na to, że podmiotem zarządzającym witryną internetową jest spółka wydająca gazetę internetową. Trybunał odrzucił więc podmiotowe kryterium ustalania podstawowego celu usługi udostępniania materiałów wideo. Odmienna wykładnia mogłaby prowadzić do obchodzenia przepisów Dyrektywy poprzez zakładanie portali informacyjnych przez operatorów zainteresowanych w istocie wyłącznie oferowaniem audiowizualnych usług medialnych.

Trybunał opowiedział się za przedmiotowym podejściem przy ustalaniu podstawowego celu usługi udostępniania materiałów wideo. Trzeba zbadać czy podstawowy cel danej usługi jako takiej, niezależnie od kontekstu, w jakim jest oferowana, polega na dostarczaniu audycji służącej informowaniu szerokiego ogółu odbiorców, edukowaniu go lub zapewnieniu mu rozrywki. Okoliczność oferowania treści audiowizualnych pod domeną główną lub subdomeną nie ma decydującego znaczenia. Wprowadzenie takiego sztywnego rozróżnienia też mogłoby bowiem prowadzić do obchodzenia Dyrektywy. To, że w analizowanym przypadku bardzo nieliczne artykuły prasowe są powiązane z sekwencjami wideo oraz to, że przeważająca część tych materiałów wideo jest dostępna niezależnie od przeglądania artykułów z elektronicznej wersji gazety, zdaje się wskazywać, że usługa związana z treściami wideo ma funkcję samodzielną w stosunku do funkcji i treści dziennikarskiej.

Trybunał przypomniał także, że do celów Dyrektywy należy osiągnięcie równej konkurencji na rynku audiowizualnych usług medialnych oraz ochrona konsumentów (np. przed nieuczciwym lokowaniem produktów), a poziom tej ostatniej nie może być uzależniony od tego czy treści wideo oferowane są przez podmiot, dla którego mają niewielkie znaczenie, czy też przez podmiot, w przypadku którego stanowią całość oferty.

Podsumowując ustalenia w zakresie odpowiedzi na drugie pytanie, Trybunał stwierdził, że ocena podstawowego celu usługi udostępniania materiałów wideo oferowanych w ramach elektronicznej wersji gazety powinna skupiać się na badaniu czy owa usługa jako taka ma treść i funkcję samodzielną w stosunku do treści i funkcji działalności dziennikarskiej podmiotu zarządzającego daną witryną internetową oraz czy nie jest ona tylko nieodłącznym uzupełnieniem tej działalności, w szczególności ze względu na powiązania oferty audiowizualnej z ofertą tekstową.

### III. Komentarz

Komentowany wyrok Trybunału odnosi się do mogącej budzić kontrowersje kwestii objęcia normami dotyczącymi audiowizualnych usług medialnych na żądanie audycji udostępnianych przez wydawców elektronicznych wersji gazet.

Podejście Trybunału wydaje się słuszne, gdyż może prowadzić do ograniczenia nieuczciwej konkurencji na rynku audiowizualnych usług medialnych na żądanie oraz do zwiększenia ochrony konsumentów. Audycja wideo nie traci swojego charakteru poprzez sam fakt umieszczenia jej w sieci Internet przez podmiot prowadzący elektroniczną wersję gazety. Decydujące znaczenie ma związek audycji wideo z materiałem dziennikarskim. Jeżeli audycja dostępna jest jedynie w związku z otwarciem przez internautę elektronicznej wersji artykułu prasowego i stanowi jej naturalne

uzupełnienie – analogicznie do zamieszczenia fotografii przy tekście w gazecie tradycyjnej – nie powinna zostać uznana za audiowizualną usługę medialną na żądanie. Przy spełnieniu tego warunku, audycje nie podlegają więc rygorom przewidzianym dla takowych przez prawo unijne, a za nim – krajowe. Jeżeli jednak audycje nie są powiązane z tekstami prasowymi, a w szczególności w przypadku, gdy dostępne są dla ogółu odbiorców – nawet tych, którzy nie otwierali łączy prowadzących do tekstów prasowych – np. poprzez osobny katalog lub narzędzie wyszukiwania, mają wówczas charakter audiowizualnych usług medialnych na żądanie, ze wszystkimi prawnymi konsekwencjami tej kwalifikacji. Trybunał przekonująco wykazał, że przyjęcie odmiennej wykładni mogłoby prowadzić do obchodzenia przepisów Dyrektywy poprzez zakładanie portali informacyjnych przez podmioty, których działalnością podstawową jest w istocie oferowanie audiowizualnych usług medialnych na żądanie. Nie ma decydującego znaczenia fakt, że zbiór audycji na stronie internetowej nie jest zorganizowany dokładnie w taki sam sposób, jak w programie telewizyjnym. Ocenie podlegać będzie charakter audycji i jej dostępność dla ogółu, w szczególności w relacji do dostępności tekstowego materiału dziennikarskiego. Struktura strony internetowej, a więc umieszczenie materiałów wideo pod główną domeną albo pod subdomeną, może mieć jedynie pomocnicze znaczenie przy ocenie charakteru zamieszczonych na niej materiałów wideo.

**Dr Andrzej Nałęcz**

Doktor nauk prawnych, adiunkt na Wydziale Zarządzania UW

e-mail: ANalecz@wz.uw.edu.pl